





Warszawa 07-05-2019

KPRM



**Do Pana  
Prezesa Rady Ministrów  
Mateusza Morawieckiego**

## PETYCJA

**Szanowny Panie Premierze**

Apelujemy o wycofanie się rządu ze zmian w Ustawie o transporcie drogowym, które są nie do przyjęcia dla taksówkarzy, ponieważ zniszczą całą branżę, wysyłając kilkadziesiąt tysięcy ludzi na bruk i wprowadzając na ich miejsce przybyszy zza granicy. Proponowane zmiany nie wpłyną pozytywnie na funkcjonowanie usług przewozu osób, a wręcz odwrotnie, stworzą dodatkowe zagrożenia dla zwykłych obywateli.

Przepisy Ustawy o transporcie drogowym mają na celu zagwarantowanie bezpieczeństwa klientom, natomiast zmiany zawarte w projekcie nowelizacji stwarzają realne zagrożenie. Mają na celu zalegalizowanie działalności zorganizowanych grup przestępczych i wyrzucenie poza nawias dziesiątek tysięcy polskich mikroprzedsiębiorców. Rząd Prawa i Sprawiedliwości miał stać na straży prawa, a tymczasem kilku ministrów tego rządu robi wszystko, by pomóc przestępcom.

1. Postulujemy przywrócenie zapisów, pozostawiających w gestii samorządów kwestii egzaminów z topografii i prawa miejscowego dla kandydatów na taksówkarzy. W całym cywilizowanym świecie za transport taksówkami i dodatkowe wymagania dla kandydatów do tego zawodu odpowiadają samorządy, ponieważ to one znają najlepiej specyfikę danego miasta. Nie da się porównać Sochaczewa czy Krasnegostawu z Warszawą czy Łodzią. Twierdzenie, że GPS rozwiąże sprawę jest z gruntu fałszywe. Wystarczy posłużyć się tym narzędziem w mieście w godzinach szczytu. Często jesteśmy prowadzeni naokoło, ponieważ według algorytmu ta droga będzie o 1 minutę krótsza od drogi po linii prostej. Natomiast w taksówce główny czynnik mający wpływ na cenę przejazdu, to cena kilometra. Zniesienie egzaminów doprowadzi także do tego, że mordercy, gwałciciele i złodzieje spoza UE będą wozili nasze dzieci i żony. Wymóg niekaralności jest nie do zweryfikowania w przypadku przybyszów poszukiwanych w Pakistanie, Birmie czy na Ukrainie. Egzamin z topografii powoduje, że muszą oni przebywać jakiś czas na terenie Polski, aby go zdać. A to daje przynajmniej namiastkę poczucia bezpieczeństwa, gdyż możemy zweryfikować, czy kierowca nie narodził się w Polsce przynajmniej przez te 1-2 lata. W ostatnim roku było głośno o

**Biuro Prezesa Rady Ministrów**

BRM.NP-8289-19 dn. 07.05.2019 (16)

jednym taksówkarzu, który okradł pijanego człowieka w centrum Krakowa. Tylko o jednym przypadku. Natomiast media informowały o trzech przypadkach próby gwałtu lub molestowania seksualnego w wykonaniu kierowców jeżdżących dla Ubera i będących obywatelami państw spoza UE. O przypadkach kradzieży nawet nie będziemy pisali, ponieważ media i strony internetowe dla kierowców Ubera codziennie podają nowe przypadki.

2. Postulujemy także dodanie dodatkowego zapisu w art. 18 ust. 4a Ustawy o transporcie drogowym, mówiącego o obowiązku zawarcia pisemnej umowy na przejazd w obrębie miasta pojazdem przeznaczonym konstrukcyjnie do przewozu więcej niż 7 osób łącznie z kierowcą, a nie więcej niż 9 osób łącznie z kierowcą. Pojazdy te są wykorzystywane do usług parataksówkowych za znacznie zawyżone ceny. Standardem w takich przypadkach jest cena 80 złotych za pierwszy kilometr i 20 złotych za każdy następny

3. Nie zgadzamy się na zastąpienie taksometrów i kas fiskalnych aplikacjami na urządzenia mobilne. Taksometr to urządzenie, którego wskazania kontroluje Urząd Miar i Wag. Kasa fiskalna to urządzenie fiskalne. Obydwa urządzenia są plombowane i legalizowane. Po to, aby nikt nie mógł ingerować w ich wskazania. W przypadku urządzenia mobilnego z dostępem do internetu możemy wszystko zmieniać zarówno w samym urządzeniu, jak i w dowolnej aplikacji, bezpośrednio ingerując w aplikację lub używając innych programów fałszujących wskazania urządzenia mobilnego.

4. Prosimy także o powrót do zapisów umożliwiających blokowanie aplikacji, służących do łamania polskiego prawa transportowego. Zapisy takie znajdowały się w nowelizacji Ustawy o transporcie drogowym i miały poparcie chociażby Ministerstwa Finansów. To jedyne skuteczne narzędzie do egzekwowania prawa w transporcie osób samochodami osobowymi.

**Panie Premierze,**

100% kontroli policji i Inspekcji Transportu Drogowego, dotyczących okazjonalnego przewozu osób, wykazuje łamanie polskiego prawa. 99% kontroli w tym zakresie, wykonanych przez kontrolerów służb celno-skarbowych, wykazuje przestępstwa lub wykroczenia karno-skarbowe. Mówimy o braku kas i paragonów fiskalnych lub/i fałszywych umowach o pracę. Łatwo to sprawdzić. Regularnie Urząd Celno-Skarbowy (wcześniej Izba Skarbowa) z Warszawy bierze udział w działaniach kontrolnych w Warszawie. Wielokrotnie pisały o tym media. Ostatnio Gazeta Wyborcza pisała o ściąganiu Pakistańczyków i Hindusów do Polski na lewych papierach studenckich do pracy w Uberze. Mowa była tam o fałszywych umowach, mających na celu tworzenie nieprawdziwych kosztów i unikanie opodatkowania. Dziennikarze donosili o nielegalnych fundacjach, gdzie kierowcy Ubera i Bolt byli „wolontariuszami”. Wokół nielegalnych przewozów typu Uber i Bolt powstał cały rynek, na którym działają zorganizowane grupy przestępcze. Okradają one nas, taksówkarzy, ale także Państwo Polskie. Piszą o tym media, wykazują to kontrole Policji, ITD i Służby Celno-Skarbowej a rząd Prawa i Sprawiedliwości, zamiast walczyć z tymi grupami przestępczymi, chce im pomagać w dalszym okradaniu polskich mikroprzedsiębiorców i Państwa Polskiego.

Zwracamy się z prośbą o spotkanie (z naszymi przedstawicielami) i wysłuchanie naszych argumentów. Nie chcemy protestować. Chcemy pracować. Ale nie mamy innego wyjścia.

Musimy bronić siebie i naszych rodzin przed bandytami, wspieranymi przez niektórych ministrów.

Reasumując nasze postulaty, ponawiamy ich treść:

1. Próby egzekwowania obowiązującego prawa - zignorowane przez Rząd.
2. Wpis przewozu osób w dowód rejestracyjny celem wyeliminowania oszustw w historii pojazdu. Adnotacja o przewozie osób w CEPiK na równych zasadach jak taxi - zignorowane przez Rząd.
3. Zaświadczenie o niekaralności /nie oświadczenie/ - zignorowane przez Rząd.
4. W kwestii niekaralności obcokrajowcy weryfikowani przez ambasadę/konsulat - zignorowane przez Rząd.
5. Utrzymanie egzaminów z topografii w gminach powyżej 100 tysięcy mieszkańców - z zachowaniem kompetencji decyzji uchwał Samorządów - zignorowane przez Rząd.
6. Taksometr i kasa fiskalna tradycyjne w każdym licencjonowanym samochodzie - zignorowane przez Rząd.
7. Wyłączenie czasowe aplikacji służących do okradania skarbu państwa przez nielegalnych przewoźników - zignorowane przez Rząd.

Nadmieniamy, że jesteśmy jedyną grupą społeczną, która od ustawodawców oraz strony Rządowej nie oczekuje podwyżek wynagrodzeń i innych gratyfikacji, a jedynie uściślenia prawa stanowionego tak, abyśmy mogli uczciwie pracować, uczciwie konkurować i osiągać zamierzone cele.

Chcemy zaznaczyć iż nasze postulaty mają na celu uszczelnienie prawa wykonywania zawodu, zgodnie z obowiązującym prawem skarbowym. Obecnie rynek taxi w Polsce jest regulowany Ustawą oraz poszczególnymi rozporządzeniami Rad Gmin, Miast i Powiatów. Nie wyrażamy zgody na obecne treści ustawy tzw LexUber, gdyż zaburza ona powyższe regulacje.

Nie wyrażamy zgody na nieuczciwą konkurencję w naszej branży. Jako przedsiębiorcy wymagamy równego traktowania przez Rzeczpospolitą Polską, tym bardziej że my jesteśmy w tym kraju nie tylko osobami prowadzącymi działalność gospodarczą ale przede wszystkim POLAKAMI.

W związku z przegłosowaniem przez Sejm zmian w Ustawie o Transporcie Drogowym, zapanowało powszechne przekonanie że wykonujący zarobkowy przewóz osób do dnia wejścia w życie w/w ustawy będą wykonywać przewozy legalnie.

Wnosimy do Pana Premiera o wydanie stosownego oświadczenia nakazującego przestrzeganie obowiązującego prawa w zakresie zarobkowego przewozu osób. Oświadczenie powinno zawierać informację o bezwzględnym karaniu wszystkich podmiotów łamiących to prawo.

Rząd poszukując wpływów z podatków wprowadza od 01.05.2019 r. kasy fiskalne online, które mają dać skarbowi państwa około 500 milionów złotych wpływów, a niestety do tej pory nie potrafi zatrzymać procederu uszczuplania skarbu państwa z tytułu niezapłaconych podatków.

Dwie firmy Uber BV i Bolt, przeciwko którym jak wynika z oświadczenia rzecznika Prokuratury Krajowej prowadzone jest dochodzenie o uszczuplenie skarbu państwa na kwotę około 700 milionów złotych z tytułu niezapłaconych podatków, mają się dobrze i w dalszym ciągu uszczuplają skarb państwa o kolejne setki milionów złotych. Być może wystarczy sądowy zakaz używania aplikacji Uber i Bolt by przerwać ten proceder.

Środowisko TAXI jest oburzone dalszym brakiem równości zawodowej w przewozach osób. Rząd nie pozostawia nam wyboru, będziemy walczyć dalej i nie zatrzymają nas cenzura

medialna, sądy wydające dziwne orzecznictwa oraz błędy proceduralne popełniane celowo lub przez niedopełnienie obowiązków służbowych.

Na dzień dzisiejszy petycję podpisało 1195 obywateli RP.

Petycja dostępna jest na stronie <https://www.petycjeonline.com/226601>

**Polscy Taksówkarze i pasażerowie taksówek.**

**Adres do korespondencji:**